

Sygn. akt I UK 384/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania B. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 sierpnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 31 marca 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 31 marca 2015 r. oddalił apelację skarżącej wnioskodawczynie B. K. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 25 lutego 2013 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji pozwanego organu rentowego z 29 lutego 2012 r., odmawiającej jej prawa do renty wobec nieustalenia niezdolności do pracy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawczynie odwołała się do podstaw przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Zasadniczy mankament wynika z braku precyzyjnego rozdzielenia we wniosku treści i uzasadnienia każdej z odrębnych wszak podstaw przysądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.). To co jest istotnym zagadnieniem prawnym z reguły nie składa się na oczywistą zasadność skargi, skoro jednocześnie ma występować poważna wątpliwość wynikająca z istotnego problemu prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.). Istotne zagadnienie prawne różni się również od drugiej podstawy przysądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.).

Istotne zagadnienie prawne polegać ma „na ustaleniu zakresu prowadzenia postępowania przez sąd drugiej instancji w oparciu o art. 382 k.p.c. w związku z art. 217 k.p.c. w związku z obowiązującą Konstytucyjną zasadą prawa do sądu (art. 45 ust. 1) i Konstytucyjną zasadą prawa do dwuinstancyjnego postępowania (art. 176 ust. 1), a tym samym prawa do merytorycznej kontroli wydanego rozstrzygnięcia na podstawie nowych dowodów ujawnionych i rozpoznawanych jedynie przez sąd drugiej instancji”.

Tak ogólnie sformułowane zagadnienie nie wyjaśnia treści (istoty) doniesłego jurydycznie problemu prawnego, który miałby rangę istotnego zagadnienia prawnego.

Dalsza treść wniosku jedynie omawia określoną potrzebę wykładni, choć twierdzi, że zagadnienie prawne jest istotne. Sednem miałoby być to, że „brak jest na gruncie orzeczeń sądowych wyjaśnienia w jakim zakresie dopuszczalne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego przed sądem drugiej instancji”. Wyraża się obawę, że: „Z uwagi na ograniczenia możliwości zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji skargą kasacyjną, przeniesienie postępowania dowodowego, jego oceny i ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia do sądu drugiej instancji powodowałoby wyłączenie kontroli podstawy faktycznej sprawy, a tym samym rodzi się istotne zagadnienie prawne w jakim zakresie może być prowadzone postępowanie dowodowe przed sądem drugiej instancji, i czy przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu naukowo-badawczego dopiero przed Sądem II instancji nie narusza prawa do sądu oraz zasady dwuinstancyjności postępowania”.

Odpowiedź wynika z samej procedury. Problem nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa. Poszukiwana granica postępowania dowodowego nie wynika

jednak z wskazanego art. 382 k.p.c. w związku z 217 k.p.c. ani z przepisów ustawy zasadniczej – art. 176 ust. 1 i art. 45 ust. 1.

W modelu polskiej apelacji sąd drugiej instancji orzeka również merytorycznie na podstawie materiału zebranego przez siebie oraz przez sąd pierwszej instancji. Ma suwerenne prawo do samodzielnego rozstrzygnięcia, czyli nawet do diametralnej zmiany wyroku objętego apelacją i orzeczenia na niekorzyść tego, który wygrał sprawę w pierwszej instancji. Nawet wówczas rozstrzygnięcie nie pozbawia strony prawa do jednej instancji merytorycznej, gdyż konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania, nie oznacza, że zakończenie sporu jest możliwe tylko wtedy, gdy Sądy obu instancji są zgodne. To, że sąd drugiej instancji może orzec całkowicie odmiennie niż sąd pierwszej instancji nie jest sprzeczne z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności postępowania art. 176 ust. 1) ani z prawem do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 i 13 Konwencji o ochronie prawa człowieka i podstawowych wolności). Oczywiście ta reguła nie jest bezwzględna, gdy Sąd pierwszej instancji nie rozpoznaje istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). Przed orzekaniem sądy pierwszej i drugiej instancji są zobowiązane do dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności (art. 217 § 3 k.p.c.). Sąd drugiej instancji obowiązany jest uwzględnić cały materiał sprawy (art. 382 k.p.c.).

Z tych przyczyn nie spełnia się pierwsza podstawa przedsądu, gdyż nie przedstawiono istotnego zagadnienia prawnego.

W dalszej części wniosek nie wykazuje podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Przedmiotem zainteresowania tej podstawy przedsądu jest sam przepis prawny, ze względu na kwalifikowaną potrzebę wykładni, wynikającą z poważnych wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie sądów. Znaczenie i funkcja przepisów art. 217 k.p.c. oraz 382 k.p.c. są jasne w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wniosek nie przedstawia argumentów, które prowadziłyby do stwierdzenia, że druga podstawa przedsądu ma zastosowanie w odniesieniu do tych przepisów.

Wniosek nie wykazuje, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Zarzut naruszenia art. 217 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. „*poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentów medycznych*

zawierających dodatkowe wyniki przeprowadzonych badań lekarskich, które były wykonane dopiero po wskazaniu ich przez opiniujących z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu [...]....” nie uzasadnia stwierdzenia, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Zarzut ten pomija część uzasadnienia Sądu Apelacyjnego, w której wskazano, że byłoby to niezgodne z art. 477¹⁴ § 4 k.p.c., który nie pozwala na prowadzenie ustaleń na podstawie nowych okoliczności dotyczących stwierdzenia niezdolności do pracy, powstałych po złożeniu odwołania. Przepis ten stosuje sąd pierwszej instancji. Uchyła wówczas decyzję i przekazuje sprawę do rozpoznania organowi rentowemu i umarza postępowanie. Tego reżimu prawnego nie może pomijać sąd drugiej instancji. Wynika z niego, że nowe okoliczności dotyczące stwierdzenia niezdolności do pracy, powstałe po złożeniu odwołania powinien rozpoznać i ocenić w pierwszej kolejności organ rentowy a nie sąd. Jeżeli zaś chodziłoby o kontrolę samej decyzji, to w tej sprawie przeprowadzono postępowanie dowodowe. Przed Sądem Okręgowym opiniowało kilku biegłych lekarzy (neurolog, ortopeda-traumatolog i neurochirurg). Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe o dalszą opinię specjalistyczną. Ustalenia biegłych były zgodne. Sąd uznał je za miarodajne. Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania – w aspekcie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – nie podważa tego materiału (opinii biegłych) pod względem metodycznym lub merytorycznym. Chodzi o to, że lekarze leczący ubezpieczoną nie decydują o jej niezdolności do pracy w sprawie o rentę. Niezdolność do pracy to kwalifikacja prawna i faktyczna, o której decyduje się w określonym trybie przed organem rentowym i w sądowym postępowaniu odwoławczym. Sąd może uznać, że materiał zebrany w sprawie dostatecznie wyjaśnia sporne okoliczności (art. 217 § 3 k.p.c.). Tak przyjął Sąd w tej sprawie. Innymi słowy Sąd mógł oddalić dalsze wnioski dowodowe, skoro uznał, że sporne okoliczności zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Stanowi to odpowiedź na kolejne „*istotne zagadnienie prawne*” zawarte w dalszej treści wniosku – „*czy Sąd, który wskazuje, iż nowe przedstawione dowody przez stronę (badania lekarskie) mogą być jedynie podstawą kolejnego wniosku o rentę i kolejną ocenę stanu zdrowia ubezpieczonej, jej wieku, kwalifikacji z punktu*

widzenia jej zdolności do pracy, ma prawo je odrzucić, przy uzasadnieniu, iż ubezpieczona może złożyć nowy wniosek o rentę”.

Skoro w sprawie nie ustalono częściowej niezdolności do pracy, to wiąże to w ocenie zarzutu naruszenia prawa materialnego (art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) i nie uzasadnia przyjęcia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd nie ustalił niezdolności do pracy. Również takiej, która wystąpiłaby wcześniej i uzasadniałaby prawo i wpłatę renty zgodnie z regułami z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Skarga nie jest też oczywiście uzasadniona przez naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i niezastosowanie tego przepisu, albowiem nie było do tego podstaw. Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy (oddalił odwołanie) co poprzedziło zebranie niemałego materiału dowodowego. Wydanie wyroku przez Sąd Apelacyjny nie wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Nie ma sprzeczności między opiniami a rozstrzygnięciem Sądu, jako że z opinii nie wynika niezdolność do pracy.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).